

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY W SOBOTĘ DNIA 5. LISTOPADA ROKU 1791.

Sesja sejmowa d. 5. listopada. Zagaja P. Marszałek sejmowy *in ordine* podniesienia projektu od deputacyi konstytucyjney ułożonego, względem kandydatów do magistratur, a większością krefek na ostatniej sesji do decyzji przyjętego. — P. Chreptowicz podkanclerz Lit: jako minister spraw zagranicznych przekłada: że ma niektóre ważne okoliczności do przełożenia *semotis arbitris*. — Następuje ustęp trwający więcej trzech godzin; po którym, za przywołaniem arbitrów, czyta P. Sekretarz udecydowane zalecenie UUr: sejmowemu i konfederacyi O. N. Marszałkom w tych słowach = „Na żądanie Najjaś: Elektora *Saskiego*, w nocy „pod dniem 23. października roku bieżącego przełożone, „aby końcem roztrząśnienia wątpliwości, jakieby Najjaś: „Elektor upatrzeć mógł przed przytąpieniem do traktowania o artykuły *Pactum Conventorum*, zobopolne przez wyznaczone osoby nastąpiło porozumienie; zalecamy UUr: „Sejmowemu i konfederacyi O. N. Marszałkom donieść nam „Królowi w *Straży*, że z woli Najjaś: Stanów, ku dogodzeniu wzwyż wzmiankowanemu żądaniu wyznaczone są osoby, to jest: UUr: Xże *Czartoryski* generał ziem podolskich, poseł *Lubelski* i *Malachowski* starosta *Opoczyński*, minister rzpltey przy dworze *Drezneńskim*; które to pomienione osoby, włożonego przez stany sejmujące dopełniwszy obowiązku o skutku czynności swojej, sejmującym stanom doniosą.” Sesja solwowana na dzień następujący.

Kommissya Policyi obojga narodów, chcąc dopełnić, co po niey prawo wymagało, i ludzkość radziła, dnia 2. listopada wszelkich kaleków, żebraków prawdziwych i zmyślonych, w tej tu stolicy publicznie dostrzeżonych i żebrzących, na jedno miejsce pod pałac rzeczypospolitey sprowadzić rozkazała. Dopomogły wcześniej przewidziane środki, iż się bez najmniejszego zgorzienia i przypadku rzecz ukończyła. Warty przy oficyalistach i sługach policyi sprowadziły 501. osób płci różney i wiary, na miejsce ułożone; ztamtąd porządkiem wprowadzano do izb, na to wyznaczonych; gdzie doskonali i ludzcy lekarze, a na tych czele P. *Gagatkiwicz*, toż na przemiany PP. *Waflewski*, *Czempinowski* i *Bilipecki*, z dobranymi sześciami felczkami; z których pierwszy, P. *Borowski* niespracowany około zdrowia ludzkiego pracownik, znajdując się, o prawdziwych kalekach, i niezmyślonych chorobach decydowali. Rozgatunkowane tym sposobem osoby, niebezpieczno chore, których było 50. odprowadzone, a słabsze siakrami odwiezione do szpitala ś: *Lazarza* zostały. Gdzie pierwey ułożony kommissya z PP. prowizorami tegoż szpitala, mężami prawdziwą miłością człowieka zajętemi, a szczególniej z PP. *Lukasiewiczem* prezydentem, *Rasalowiczem* sędzią apellacyjnym, *Solarym* i *Terlemonem*, toż innemi; kazała wcześniej łóżka wszelkimi przynależnościami opatrzyć, i w izbach sześciu, na bardzo zdrowym powietrzu usytuowanych, rozstawić, kofzule i inne potrzeby wcześniej przygotować. Powtórę, mniej słabych w liczbie 50. do pro-

chowni odprowadzono. Kaleków prawdziwych i ciemnych, w liczbie 20., do szpitala ewangelickiego na *Leszno*, pełen ludzkości P. *Baumeyster*, prowizor tegoż szpitala na dni 14. przyjął. Do domu przy cuchtauzie i innego domu najętego, odeszło się 100. — Na *Pragę* do domu umyślnie najętego, 120. osób transportowano. — Innnych, do dalszego rozgatunkowania, do domu policyi magazynowego, i do domu, na *Lesznie* najętego, posłano. — Resztę, pobożność i ludzkość kłafztorów do siebie na czas niejaki przyjęła, dopokąd wygodnych dla nich miejsc kommissya nie upatrzy. — Gdziekolwiek zaprowadzeni zostali, wszędzie już wygody, przytułek, i w iednych miejscach, zaawansowane pieniądze, w drugich przez miłosierną dane rękę, znaleźli zgotowane wyżywienie. — Kommissya w ten dzień, zgromadziwszy się zrana o dziewiątej, nie przerwanie aż do osmy w wieczor na sesji zostawała, aż wszystkie żebraki rozdysponowane były.

Dalszy opis czynności kommissyi policyjney w tej mierze zachowuje się do przyszłej gazety.

Kopia listu ziemstwa Rawskiego do N. Pana w Straży przy raporcie o kadencyi sądow październikowej.

„Uniwersał P. *Straży*, ustanowionej przy boku W. K. Mci „P. N. M. mocą konstytucyi dnia 3. maja zapadłej, zalecił „wszystkim jurydykcyom krajowym, po zakończonych sądach czynić raport.

„W powinym posłuszeństwie P. *Straży*, jako sędziowie, stawiając, pierwszą po wydanym uniwersale z prawa „przypadającą, w tym miesiącu kończąc kadencyą, dopełniamy obowiązek na nas włożony, łącząc zlecony raport. „a z czulego obywatelstwa, za dzieło, przezornością, pracą, staraniem, W. K. Mci P. N. Mił: w dniu 3. maja stanowiąc; które, wzrost, powagę, exystencyą narodu tworzy; od poltronnych, i wewnętrznie nas zabespacza; dzielne i chwalebne czasy *Piaśtów* i *Jagiellonów* krajowi powraca; sławę, moc chwały przewyższającą, panowaniu W. K. Mci, a wdzięczność w sercach *Polaków* nigdy nie wygasta, dla najjaśniejszego imienia pańskiego uwiecznia; „nagłębsze W. K. Mci P. N. Mił: wyrażamy dzięki, żyć „niechcąc, jeżeli nie w zachowaniu tego prawa, a w winnym iemu posłuszeństwie, i nieskazitelnym wierności, „wdzięczności, pierwszemu twórcy jego. Składamy nas, „u podnożka tronu pańskiego, iako &c. Dan w *Białym* dnia „26. października 1791.

Jan Rzeszotarski Sędzia Z. R. K. O. SS.

Ignacy Pruski Podśędka Z. R. K. O. SS.

Wacław Prandota Traciński Pisarz ziemski i kommissyi Cywilno wojsk: ziemi Rawskiej.

Z *Wilna* d. 24. października. Pani *Jadwiga Teressa Ogińska*, Wdżina *Trocka*, dama wielkich cnot, i przymiotów, założywszy tu znacznym nakładem szpital *Dzieciątka Jezus*, wyprawiła publiczne przenosiny dzieci z dawniejszego szpitala, do nowego, w sposobie takowym. — Dnia 17. października o godzinie 9. rano, ziechawszy ta Pani do domu Pa-

Rrrr

nien

nien *Milosiernych*, zaśta'a już wszystkie sieroty, swym kosztem w liczbie z górą 100. osob chłopców i dziewcząt utrzymywane, w uniform jednolitej przybrane. — Po odprawionej mszy pontificaliter przez X. *Siełtrzeńcewicza* arcybiskupa *Białoruskiego* w tamecznej kaplicy, przystępowały dzieci parami do Pani Wojewodziny *Trockiej*, które ona macierzyńskim błogosławia afiektem. — Za X. arcybiskupem, otoczonym licznym gronem duchowieństwa, szły sieroty parami przez miasto przy odgłosie muzyki i pieśni nabożnych, do kościoła XX. *Misyjonarzów*; gdzie, po wysłuchanej mszy i kazaniu, X. arcybiskup z Panią Wojewodziną *Trocką* zaprowadził też dzieci do nowego szpitala, którego poświęcił kaplicę. Na sali XX. *Misyjonarzów*, dany był wspaniały obiad kosztem fundatorki szpitala; na którym X. arcybiskup, liczne państwo, trybunał, i magistrat tutejszy zaproszeni znajdowali się.

Z *Rzeczy* d. 2. października. Nad samą granicą *Moskiewską* leżącego tutejszego miasta magistrat, za przewodnictwem i największą pomocą wójta swojego P. Jana Tadeusza *Soltana* pifarza Grodz. *Rzeczy*: uczynił solenny obchod ukontentowania z konstytucyi rządowej w dniu 5cim maja uchwaloney, zaprosiwszy obywatelstwo tego powiatu. — Nayprzód w kościele parafialnym, gdzie około tronu mającego portret J. K. Mci, stało z dobytymi pałaszami towarzystwo brygady drugiej Pett: W. X. Lit: odprawiła się uroczysta wotywa i kazanie, w przytomności licznych obywatelów, magistratu, cechów z chorągwiemi, i liczego ludu: Na wezwanie przez P. Boufala *Dorofszkiewicza* Burmistrza *Rzeczyckiego* imieniem magistratu, aby kto tylko kocha króla i naród, przysięgł na obronę całości konstytucyi rządowej, wszyscy za przykładem P. *Soltana*, wójta *Rzeczyckiego* wykonali przysięgę; po której śpiewano *Te Deum*, przy dawaniu ognia z ręcznej broni od żołnierzy konfystuacy brygady. — Po nabożeństwie, zaprosił magistrat, przytomne obywatelstwo na obiad do publicznego domu mieyskiego; gdzie spełniano zdrowia przy dawaniu ognia z armat od milicyi mieyskiej. — Wieczorem, całe miasto illuminowane było; a kompania znajdowała się na asambalach u P. wójta. — Po wszystkich stronach miasta radośnie wykrzykiwał lud: *vivat król z narodem, naród z królem; vivat seym; vivat konstytucya rządowa i dzień 3. maja.* — Kiedy się tak ślodko bawili, zakradł się przypadkiem ogień do stajni w bliskości domu mieyskiego, i tak gwałtownie wybuchnął, że ani stajni, ani domu mieyskiego jednej oficyny uratować nie podobno było. — Wielką z tego przypadku poniosł P. woyt szkodę, w koniach, szorach, frebrze, i innych sprzętach. — Wszakże ten obywatel bynajmniej tym przypadkiem nie zmieszany, rzekł do przytomnej kompanii: „szkoda moja szczególna, przeciwko szkodom ogólnym kraju całego, które pod czas każdego bezkrólewia przypadają, niczym jest. — Wesełmy się, że pracą J. K. Mci, i „seymuących stanów, seym terażniejszy zniszczył puściszące kray bezkrólewia.” — Jak z ciągnęły się do późna w noc asamble z równym ukontentowaniem, i przy radośnych okrzykach: *vivat król, vivat konstytucya rządowa.*

Podobnież Pani *Soltkowa* starościna *Zwinogrodzka*, obchodziła w *Zwinogrodzie* z obywatelami powiatu, i magistratem mieyskim pamiątkę zapadłej 3 maja konstytucyi, na nabożeństwie w obu obrządkach, uczcie wspaniałej, dawanu ognia z armat i moździerzy, i radośnych okrzykach do późna w noc.

Z *Londynu* d. 14. października. Odbieramy wiadomość iż na odnodze *Honduras* znówu żywe zatargi między *Anglikami* i *Hiszpanami* zasfzły. — Okręt przewozowy *Neptun*, któ-

ry do *Botanibay* złoczyńne niewiaśty przeprowadzał, powrócił nazad z *Chin* nalsadowany herbatą. Dowiadujemy się, iż w ciągu podróży do *Botanibay* umarło na nim 92. kobiet, 77. zaś dzieci w tejże podróży urodziło się. — Na wyspie *Jersey* uśfiszano znaczne trzęsienie ziemi: Trzęsienie to, przypisują zbyt nim fufzom, które na wyspie panowały, i wszystkie prawie rzeczki wysufzły. — Następujący przypadek ściągnał teraz uwagę publiczności naszey. Lord jeden *Szkocki* zasiadający w wyższej parlamentowej izbie, zatrzymany był przez żyda, i do więzienia zaprowadzony, za dług 200. funt: szter: a to, iż pomieniony lord nie znalazł na prędcę nikogo, któryby ręczyć chciał za niego. Musiał zatem siedzieć póty w więzieniu, aż poki jeden z przyjaciół jego nie przyjechał z *Londynu*, i nie zaręczył. Pomieniony lord, chce teraz u sądu szukać sfprawiedliwości z obelgi od żyda mu zadanej. — W księstwie *de Galles*, w kraju, w którym uważano, iż ludzie naydłużey żyją, umarło i teraz kilku starców, którzy mieli po 115. aż do 125. lat.

W monitorze francuzkim, następującą czytamy ciekawość. W mieście *St Hippolite* zwanym, obchodzono wesele, jakiego bardzo mało widziemy przykładów. Kapral w chorągwi jednej był ukrytą kobietą, i służył już od lat 5. gdy odebrał wiadomość od krewnych, iż zaszcza bardzo sukcesyja spadła na niego, natychmiast kapral ow przyznał się, że jest kobietą, ofiarował swą rękę, porucznikowi chorągwi swojej, który go z największym zaślubił sobie ukontentowaniem.

Z *Smirny* d. 1. Września. Zadnemu statkowi francuzkiemu nie wolno odtąd wchodzić do portu, a to z przyczyny popelnionych dawniey szkod i swywoli przez maytków francuzkich którzy i officerów swoich słuhać niechcieli i konfulom wiele sfprawili przykrości.

Z *Carogrodu* d. 8. Września. Powietrze tak filnie grasfować tu poczęło że w bliskości nawet domu posła *Holenderskiego* kilku ludzi umarło. W Egipcie zaraza ta frozey się iefzcze szerzy, w samey sfstolicy 200,000 dusz wymarło na nią, z *Morei* wiele obywateli wyniosło się uciekając przed tak okropną klęską. — W liście iednym z *Alexandryi* pod datą 26. lipca donofzą iż przybyły tam z *Kairu* goniec przywiozł wiadomość, iż dwóch zbuntowanych Bejów, *Ibrahim* i *Murat* sfstolicę tę opanowało, ani od baszy, ani od będącego tam pofpolstwa żadnego niedoznawszy oporu. Bejowie ci obięli rządy nad prowincyą, wnofzą iż okoliczność ta dość będzie pomyslną dla handlu Europeyzyków.

Kommandant *Algierczyków* który znajdował się z *Turkami* w ostatniey ich na morzu przegranej, zupełnie kredyt utracił, i już nie będzie kapitanem baszą, do czego wielkie miał nadzieie. — Między umarłemi na powietrze w *Kairze*, liczą 20,000 woyskowych i 12. Beyów. — Z *Alepu* donofzą iż wysłany tam od porty rządcą z 2000. ludzi, zaśtał mieszkalców przeciwnych sobie że przez trzy dni musiał się z niemi bić, nareszcie przymuszony był z woyskiem miasto opuścić.

Z *Londynu* d. 18. października. Publiczne pisma głofzą, iż gabinet nasz zatrudniony iest teraz ułożeniem summy, dla xcia *d'Tork* która się od parlamentu żadać będzie; iedni wyznaczają tę summę do 12,000. funt: szter: drudzy do 20,000: sfpodziewają się iż ta ostatnia summa będzie uchwalona a tak dochody pomienionego xiecia wynofić będą do 50,000. funt: szter: Twierdzą iż król pisał list przyjacielski do króla *Francuzkiego* z powinofzowaniem mu przyięcia konstytucyi. To pewno iż dwór nasz niczego bardziey nie żada, jak utwierdzenia sfpokoyności w *Europie*, dla czego pilne mieć będzie oko, na obce sfлотty iefliby się zaczęły w bliskości brzegów francuzkich uwilać.

Ostatnie listy z północnej Ameryki donoszą, iż Indianie niesłychane okrucieństwa wyrządzają, nad obywatelami mieszkającymi w wschodnich stronach państw zjednoczonych prowincyi. Przedtym ludzie ci nie byli tak okrutni, ale obcowanie z zbiegami Europejskimi, i używanie mocnych napoiów które od nich przejęli, uczynili ich takimi. — W prowincyi Kanadzie obywatele z największą chęcią i ukontentowaniem przyjęli konstytucyą utworzoną dla nich przez Parlament Angielski — P. Lindsay wyjechał do Berlina gdzie mieszkać będzie w charakterze posła naszego na miejscu P. Edward.

Z Hagi d. 22. Października. Mówią iż okręt jeden Szwedzki przyszedł do Ostendy naładowany bronią dla emigrantów francuzkich. Feldmarszałek Bender, niepozwolił wypakować tej broni, twierdząc, iż będący w Niderlandach Austriackich cudzoziemcy, nie potrzebują broni dla swego bezpieczeństwa, gdyż rząd za całość ich ręczy. X. Maury sławny w zgromadzeniu narodowym przez to, iż ustawnie krzychał, wszystkiemu się sprzeciwiał, i na nic nie pozwalał, przybył do Bruxelli i prezentowany był udworu.

Z Petersburga d. 15. Października. Winiarze w Kadix mieszkający, przyśłali posłowi Hiszpańskiemu przy dworze naszym mieszkającemu, kilka beczek najlepszego wina malagi, z prośbą aby one, jako dowód ich przywiązania i uszanowania raczył złożyć u nog Imperatorowy leymci. Monarchini tak była wdzięczna za ten podarunek iż wszystkie wina hiszpańskie przez rok 1792. od celi uwolniła. Tenże poseł Hiszpański ofiarował od monarchy swego imperatorowej leymci trzy hiszpańskie ogiery, z których jeden dostał się wielkiemu xięciu. — P. St Priest wyjeżdżając z Petersburga otrzymał od monarchini w podarunku, pierścień brylantowy 8,000 rublow kosztujący.

Z Monachium d. 14. Października. Twierdzą tu, iż xiążę de Condé zwolałszy emigrantów francuzkich do Worms, radził im aby powrocili do francyi, gdyż skoro król przyioł konstytucyą nie już czynić nie zdoła.

Z Kopenhagi d. 15. Października. Królewiczowa, żona następcy tronu, wyszła już zupełnie z niebezpieczeństwa, i coraz do lepszego zdrowia przychodzi — Królewic codziennie manewrami jest zatrudniony, i przygotowaniem do rewii generalnej, która w bliskości stolicy ma się odbyć w przyszłym tygodniu. — Rząd tutejszy, odebrał ostrzeżenie od negocyantów Holenderskich; iż ci, na rok następujący kapitałów Danii pożyczonych potrzebować będą. Wcześniej więc przyzwoite przedsięwzięcie szkodki, zlecono kilku negocyantom w Altonie, otworzyć negocyacyą pieniężną na zaciąg 560,000. talarów w księstwie Holsteińskim, a dekretem królewskim uwiadomiona została publiczność, o takowej rządu determinacyi — Między innymi korzyściami, które sobie ztąd administracya obiecuje, jest ta, że długi w Holandyi zaciągnięte, przez dobrą manipulacyą teraźniejszego zaciągu, przemienić się mogą w dług krajowy; a przez to, zatamuje się wychód pieniędzy za granicę, na coroczne opłacanie procentów.

Z Sztokholmu d. 11. Października. Na dniu dzisiejszym król wyjechał ztąd do Upsalu, zktąd przed dniem 16tym ma powrócić. — Słychać, że P. d'Escart wyjechał za królem do Upsalu, gdzie generał Pahlen ma się także znajdować wracając od zwiedzenia kopalni. — Z arsenału tutejszego znaczny transport ammunicyi wyszedł w tych dniach do Elfsborg. — Wkrótce spodziewany tu jest margrabia de Suza, poseł extraordinaryny Portugalii. Ta okoliczność, tym jest ważniejsza, że w Szwecyi nie było od tego dworu poselstwa od panowania królowy Krystyny; która na 4. dni

przed złożeniem korony w roku 1654 kazała z kraju wyjechać Don Antonio Sylva posłowi Portugalickiemu.

Z Madrytu d. 22. września. Cesarz Marokański ułożył zawieszenie broni z P. d'Urbina, komendantem Ceuty na mie. ścąc jeden, i traktuje o pokoy przez konsula Weneckiego — Na tym jeszcze cała rzecz zasadza się, że król Hiszpański nie chce inaczej pokoju, tylko z przywróceniem faked poczynionych, i za gwarancyą Anglii, z obosirzeniem kary na stronę, któraby go nie dotrzymała. Ale tej kondycyi cesarz Marokański, gwałtowny w swych zapędach, i nie chcący się narażać Anglii, przyjąć wzbrania się i podobno Anglia równie sobie tego nie życzy. — Posłowie, Cesarzski, Moskiewski, Neapolitański, Portugalicki, i Duński, domy swoje porzucają: ztąd jest tu naniemanie, iż się na jaki czas od dworu tutejszego oddalić zamysłają.

Z Wiednia d. 22. października. Słychać tu, że arcyxiążę Józef został koadjutorem wielkiego mistrza zakonu Teutońskiego; tudzież, iż Elektor Kolonicki ma tu przepędzić część zimy. — Dochodzi nas wiadomość, że ułatwione już zostały trudności, które dwór Petersburski czynił względem przeciągu zawieszenia broni z Turkami, a które ma być podpisanie na 8. miesięcy, stołownie do punktów preliminarnych, przez xcia Repnina podpisanym.

Z Paryża d. 10. Października. Dziwują się u nas, dlaczego król tak długo zwleka uformowanie gwardyi piechoty i konnej od tyśiąca ośmiuset ludzi, jemu przez dekret zgromadzenia konstytucyjnego przeznaczonych. — W lasach królewskich nadzwyczajnie wiele drzewa spuszcza, tak dalece, iż jeżeli to drzewo sprzedane być ma, król około 5. millionow liwrow za nie weźmie — Dawni posłowie, jedni po drugich do domow wyjeżdżają. — X. Maury pojechał do Coblenz. Mówią, iż wziął z sobą kilka tuzinów białych kokard, na których piękne ręce, wyhaftowały cyfry znaczniejszych emigrantów: te kokardy, gdy w Niemczech rozda, ma jechać do Rzymu, gdzie w nagrodę statecznej obrony dóbr duchowieństwa, kapelusze kardynałski, jak słychać, odbierze. — P. André zostaje w Paryżu, gdzie wielki handel korzenny otworzył. Głoszą, iż w listopadzie na miejscu P. Bailly obrany będzie. — W sali zgromadzenia narodowego świeżo wystawiona była galeria oddzielna, dla posłów z przeszłego zgromadzenia, którzyby na sesjach teraźniejszego, bywać chcieli. Ale demokraci, znaleźli w tym wznowienie przywilejow, wykroczenie przeciwko równości, &c. i na sesyi dnia 9. znieść tę galerię kazano. — Sala przeznaczona sztukom w pałacu Louvre, napełniona jest dziełami dłuta i pędzla, podającymi potomności wdzięczność narodu dla przeszłych prawodawców; także w niej znajdują się rozmaite wzory monumentów wystawić się mających na pamiątkę rewolucyi. — P. Borel, sławny astronom, ofiaruje pamiątkę, która tak długo jak świat, trwać będzie, a nie nie kosztuje. Żąda, ażeby imiona sławniejsze w rewolucyi, nadano 20. gwiazdom od 39. do 49. stopnia bieguna północnego, między Andromedą i Saszczurem znajdującym się, i przez siebie odkrytym. — Nowe prawodawstwo dzieli się teraz na trzy części. Partya republikantów złożona ze 130. osob, jest najmniejszą: druga partya przez pierwszą nazywana ministeryalną, a w samej rzeczy żądająca pokoju i ufnosci, jest liczniejsza: trzecia i najliczniejsza, pod przewodnictwem P. Ramond, posła z Paryża, bardzo rozsądnego człowieka, składa się z tych wszystkich, którzy się między sobą jeszcze nie znając, a lękając się zabiegow, któremi są otoczeni, szukają wspólnego oświecenia;

cenia, i chcą do litery pilnować konstytucyi, i przez nią być powodowanemi.

Z Wiednia d. 15 Października. Na mocy pokoju zawartego w Sztynie, dwór nasz powrócił porcie *Ottomańskiej* wszystkie twierdze ciągiem rzeki *Unny* leżące, wyjąwszy *Sabacz* i *Chocim*, które zatrzymane będą, aż do zawarcia pokoju z *Moskwą*. Fortyfikacye *Benderu* już są z ziemią zrównane. *Moskwa* nie pozwala na stawianie żadnych twierdz w tamtych stronach, a to, żeby żegluga jej tamowaną nie była. Mówią, iż już jest w drodze poseł wielki, imieniem *Abdul Effendi* od *Porty* do dworu naszego wysłany. — Wczoraj o godzinie jedenastej w nocy znaleziono tu w małej uliczce zabitego człowieka, i obdartego ze wszystkim: pokazało się, iż to był sekretarz magistratu tutejszego, nazwiskiem *Hafzka*, brat znajomego rymopisa tegoż imienia.

Z Madrytu dnia 3. Października. Dnia 28. przeszłego miesiąca zawiadujący sprawami francuzkimi, udał się do *Escurialu*, z doniesieniem dworowi naszemu, iż król *Francuzki* przyjął konstytucyę; we dwa dni potem otrzymał tenże rezydent audyencyą, na której oświadczone mu, iż król nie był wolnym w ten czas, gdy konstytucyę przyjął. Rezydent tegoż samego wieczora, wysłał z odpowiedzią tą kuryera. Dzisiaj minister *Moskiewski* oświadczyć ma dworowi naszemu, iż imperatorowa łączy się z temi mocarstwami, które do interesów francuzkich mieć się za myślącą; dwór nasz żadnego przeciw *Francyi* kroku przedsięwziąć nie chce. — Skarb tutejszy 40. millionów piastrów ma pożyczyć. Cesarz *Marokański* dla tego tak się skłonnym z nami do pokoju okazał, iż brat jego w 40,000. wojska do państw jego wkroczył.

Z Paryża dnia 17. Października. Zgromadzenie Narodowe prawodawcze.

Na sefii d. 11. za wnioskiem *P. Chambron* uchwalono, iż kasa nadzwyczajnych przychodów wnieść do skarbu publicznego 18,661,828. liwrow na zastąpienie niedoborów września. — Minister wojenny czyni następującą relacyą: wojsko regularne składa się rzeczywiście z 105,000. piechoty, 27,000. jazdy i 11,000. artylleryi. Składać się zaś powinno ze 165,000. piechoty, 37,000. jazdy i 12,000. artylleryi: rekrutowanie teraz nie tak dobrze idzie, iak było na wiosnę, a to z przyczyny zaciągów nakazanych do gwardyi narodowej. — Trzy części wojska tego są złożone na granicach *Niemieckich*; tudzież 44. bataliony gwardyi narodowej przystawionej od departamentów granicznych. Wszystkie miasta, i place graniczne od *Niemiec*, mocno są ufortyfikowane przez gorliwość i pracę obywatelów. Inne granice równie są okryte żołnierzem i gwardyą narodową. Przy takim wojsku, nie możemy lękać się obcej zaczepki. Żywności są dostarczające dla 200,000. ludzi na rok jeden. Fabryki nasze corocznie 40,000. sztuk broni wydać. Oficerów generalnych więcej potrzeba. Nominacya innych officerów na miejsce tych, którzy zagranicę wyszli, pozwolić czynić się może; jednak za 5. lub 6. tygodni dokończona będzie. Tę relacyą, w której patryotyzm i prawda wszędzie widzieć się dać, z oklaskiem przyjęto i drukować kazano.

Na sefii dnia 12. minister skarbowy składa relacyą o stanie departamentu swojego. Jeszcze zostało 21. departamentów, które rozkładu podatków swoich nie zakończyły. Naydogodniejszy jednak środek przewidziano dla przyspieszenia wyboru podatków. — Względem wewnę-

trzeney organizacyi zgromadzenia rozmaite artykuły ustanowiono.

Na sefii dnia 13. czytano list z departamentu *Flandryi*, donoszący, iż officerowie jeszcze za granicę uchodzą, i regimenta opuszczają. Odesłano to do władzy wykonawczej. — Roztrząsano liczbę i skład rozmaitych deputacyi do różnych części rządowych.

Na sefiiach d. 14. 15. i 16. dalej zaprzęzano się roztrząsaniem i decyzją w teyże materii o rozmaitych deputacyach.

Odpowiedzi od rządu *Angielskiego*, stanów *Holenderskich* i *Hiszpanij*, na oznajmienie o przyjęciu konstytucyi przez króla już są wiadome. Pierwsze dwa winszą królowi, i cieszą się z końca mierzadów. Dwór *Hiszpański* zdaje się podawać w wątpliwość wolność Króla przy akceptacyi. — *Pani* (księżna) *de Lamballe*, wraz z księżną *d'Albany* wdową zmarłego pretendenta *Angielskiego*, codzień tu są oczekiwane. Nowe emigracye wprowadzić mnożyć się zdają, ale też wielu z dawnych emigrantów do kraju powraca. — Gwardya narodowa *Paryska*, ustanowiła w nadgrodzie usług *P. la Fayette*, ofiarować mu szpadę złotą z napisem dla *la Fayette* wdzięczne wojsko *Paryskie*, w trzecim roku wolności. Muncypalność *Paryska* uchwaliła na radzie swojej dnia 15. miesiocy, iż będzie wybity medal na pochwałę *P. la Fayette*, i jemuż imieniem ludu *Paryskiego* oddany. Także ofiarowany mu będzie posąg mistrza jego *Washingtona*, przez sławnego *Houdon* wyrznięty; i na miejsce zwyczajnego mieszkania jego przeniesiony. Tenże posąg w marmurze powtórzony być ma, i pod posągiem *P. la Fayette*, który przed 12. laty stany *Amerykańskie* muncypalności *Paryskiej* przyślały, postawiony zostanie. — *P. Dumoutier* poseł nasz w *Berlinie* przyjechał tu, i iak mówią nie przyjął urzędu ministra interesów zagranicznych na miejsce *P. Montmorin*, który ma być mianowanym dozorcą księstwa królewskiego. Głoszą teraz, iż poseł nasz w *Warszawie*, na ministra interesów zagranicznych wyznaczonym będzie. — Dla zatrzymania wychodu officerów lądowych i morskich, tudzież dalszej emigracyi obywatelów z kraju; król wydał list okólny do komendantów portowych, i officerów generalnych, także proklamacyą ogólną do obywatelów. W tych pismach król, czule i po ojcowsku napomina wszystkich, wzywa do opuszczenia ducha partyi, a zwrócenia wszelkich chęci do konstytucyi, pokoju, i zgody. — Pogłoski o wojnie zagranicznej coraz bardziej uścisną, a panowanie prawa coraz więcej wkorzenia się. Nowe prawodawstwo, po nauce, które iey dała opinia publiczna, teraz porządnie, i spokojnie postępuje. Wszystko zdaje się wróżyć powrót pokoju, i szczęśliwości powszechnej.

W tutejszej drukarni *Grölowskiej* wyszła książka in *Suo* pod tytułem — *Uwagi nad chorobami, wadami i uszkodzeniami wszelkiego gatunku drzew owocowych i do budowy zdalnych, z sposobem ich leczenia, odkrytym i używanym przez Wilhelma Forsyth ogrodnika króla Jmci Angielskiego w Kensington*.

Szkoda wielka! iż szczupłość miejsca nie pozwala nam natychmiast położyć, wypis listu pisanego do kantoru *Gazety Narodowej*, o ośnowie tej książki; odkładając to do pory sposobniejszej, teraz namieniamy tylko, iż książka ta przywieziona jest z *Anglii* i przetłumaczona od hrabi *Borcha*.